

Adam Jakub Jarych

DIREPTIO SYRAKUZ – KILKA UWAG NA TEMAT GRABIEŻY DZIEŁ SZTUKI W OKRESIE RZYMSKIEJ REPUBLIKI

SŁOWA KLUCZOWE: kradzież dzieł greckiej sztuki; okres rzymskiej Republiki

KEYWORDS: looting of Greek art; period of the Roman Republic

*Drżalem bardziej z powodu obrony Syrakuz przed
Marcellusem niż wydarzeń na froncie [...]*
G. Dumezile

Grabież (*direptio*) (Ziółkowski 1993) Syrakuz z roku 212 p.n.e. w źródłach literackich jest przedstawiana jako jeden z pierwszych tego typu przypadków w okresie Republiki (Polyb., VIII, 5; Liv., XXV, 23; Ovid., *Fasti.*, IV, 963; Strab., IV, 2,4; App., *Sic.*, 4; Plut., *Marc.*, 19–21; Eutrop., *Brev. urb. cond.*, III, 14). Po raz pierwszy rzymski wódz – w tym wypadku Marek Klaudiusz Marcellus, w tak spektakularny sposób miał zaprezentować zdobyte greckie posągi i obrazy, gdyż wcześniej do Rzymu trafiały łupy głównie w postaci broni bądź dzieła sztuki pochodzenia etruskiego, lub pojedyncze statuy bogów (tj. posąg Jowisza Imperatora z Praeneste (380 p.n.e.), łupy z obozu Pyrrusa (275 p.n.e.) i *signa Tuscanica* z Volsinii (264 p.n.e.) (Liv., 6. 29.9; Flor., I. 13. 27; Plin, *Nat*, XXXIV, 33–6; CIL VI, 40895; Torelli 1968: 71–76; Waurick 1975: 7). W tym wypadku do miasta przywieziono najwspanialsze dzieła sztuki, które Liwiusz określił jako *ornamenta urbis* (Liv., 25, 40).

Rzymscy dowódcy świadomi wartości zagrabionych łupów (*manubiae, praedae*), które od czasów II wojny punickiej coraz silniej napływały do stolicy nowo kształtującego się imperium, tym chętniej prezentowali swoją zdobycz podczas triumfów czy owacji. Wszelka grabież była niezwykle intratnym procederem dla wielu Rzymian, począwszy od oficerów, wodzów

po *patres*, pod których kuratelą znajdował się skarbiec (*aerarium*) (Shatzman 1975: 63–67; Kay 2014: 21–42). Po pierwsze, co cenniejsze łupy z metali szlachealnych takie jak zastawy stołowe lub posągi mimo tego, że grabione przez rzesze legionistów, w konsekwencji trafiały pod pieczę wodza, który dokonywał podziału zdobyczy (Shatzman 1972: 177–205). Po drugie, skarbiec królewski, który po raz pierwszy udało się zdobyć Rzymianom podczas oblężenia Syrakuz, miał w całości zasilić *aerarium*. Legionistom, którzy w tym wypadku byli główną siłą szturmującą każde miasto, musiały wystarczyć drobne łupy, bądź pieniądze zarobione ze sprzedaży poszczególnych dóbr (jeśli oczywiście była taka możliwość) oraz nagrody w postaci wieńców (*corona civica*, *corona murali*), naramienników (*armillae*) czy włóczni (*hasta magna*, *hasta parva*), które otrzymywali za specjalne zasługi podczas zmagających wojennych (*dona militaria*: Maxfield 1981: 238).

Zdobycie i grabież Syrakuz przez legiony Marcellusa można rozpatrywać w wieloraki sposób. Pierwszym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, są działania militarne, które zostały przeprowadzone przed, w trakcie i po zdobyciu miasta (Syrakuzy były oblegane od 213 r. p.n.e.) (Brunt 1971: 653; Briscoe 2008: 61; Broughton 1951: 264). Druga kwestia dotyczy spraw religijnych, będących istotnym zagadnieniem podczas *ovatio* Marcellusa z roku 211 p.n.e. Trzeci czynnik, na który zwraca uwagę sam Cynceron, dotyczy porównania charakterów wodza i namiestnika Sycylii Gajusza Werresa, który w latach 70 p.n.e. grabił całą niemal wyspę, wzbogacając w ten sposób swą ogromną prywatną kolekcję sztuki. Zupełnie inaczej niż Marcellus, który podarował wiele ze swych łupów poszczególnym przybytkom kultowym, również poza Rzymem (Cic. *Verr.*, II, 121, IV, 129; Plut., *Marc.*, 30; Weis 2003: 395).

Powrót z kampanii na Sycylii w roku 211 p.n.e. był okazją do uhonorowania wodza za jego zasługi i męstwo podczas zmagających wojennych prowadzonych na południu Italii. Z relacji Liwiusza i Plutarcha wiemy doskonale w jaki sposób Marcellus został nagrodzony. Senat zebrał się w świątyni Bellony, wysłuchał sprawozdania wodza, który przedstawiał swe zasługi oraz czyny legionistów. Skarżąc się przy tym na los żołnierzy, którzy musieli zmagać się z wieloma przeciwnościami – chociażby z zarazą, która wybuchła w mieście. Wódz zarzucił zgromadzonym, że nie mógł wrócić do miasta ze swoimi legionami, które uświetniłyby jego triumf. Rozważając jednak kilka czynników, senat nie mógł przyznać Marcellusowi triumfu, gdyż zdobycie Syrakuz w roku 212 p.n.e. nie doprowadziło do końca zmagających wojennych na Sycylii, w konsekwencji czego armia, o której wspomina Marcellus, musiała zostać

na wyspie (Liv., XXVI 21; Plut., *Marc.*, 21; Val. Max., II, 8, 2; Beard 2009: 147). W świetle wyżej przedstawionego argumentu, relacja Plutarcha o nieprzyznaniu Marcellusowi triumfu ze względu na zazdrość członków senatu wydawać się może tylko kolejnym wybiegiem czysto literackim, mającym na celu ukazanie nieprzychylności panującej między *patres*. Senat przyznał jednak wodzowi owację, tzw. mniejszy triumf (Servius, *Aen.*, IV 543; Wikarjak 1984: 33; Östenberg 2009: 27), który w niezwykle ekspresyjny sposób przedstawił Liwiusz i Plutarch (Liv., XXVI 21):

Inde ouans multam prae se praedam in urbem intulit. cum simulacro captarum Syracusarum catapultae ballistaeque et alia omnia instrumenta belli lata et pacis diuturnae regiaeque opulentiae ornamenta, argenti aerisque fabrefacti uis, alia supellex pretiosaque uestis et multa nobilia signa, quibus inter primas Graeciae urbes Syracusae ornatae fuerant. Punicae quoque uictoriae signum octo ducti elephantum [...] – Do miasta wkroczył w owacji z wielką niesioną przodem zdobyczą. Niesiono obrazy przedstawiające zdobycie Syrakuz, katapulty, balisty i inne sprzęty wojenne [być może dzieła Archimedesa – A. Jarych] wspaniałe zdobycze długotrwałego pokoju i bogactwa władców syrakuzzańskich, srebrne i spiżowe wyroby artystyczne i inne przedmioty szaty oraz wiele sławnych posągów, które zdobyły Syrakuzy na równi najprzedniejszymi miastami greckimi. Jako znak zwycięstwa nad Punijczykami prowadzono osiem słoń [przeł. Brożek 1981].

W pochodzie brali udział także Syrakuzanie Sosys i Hiszpan Merykus, którzy pomogli Rzymianom zdobyć miasto (Liv., XXVI, 21). Plutarch podkreśla również, że Marcellus jako pierwszy z wodzów przyozdobił miasto wspaniałą sztuką z Hellady (Plut., *Marc.*, 21), co jest obecnie szeroko dyskutowane przez współczesnych badaczy (Gruen 1995: 84; Pape 1975: 6–7). Grecki autor myli się również w kwestii porównania grabieży Marcellusa i Fabiusza Maksymusa Kunktatora, który zdobył Tarent w 209 r. p.n.e. Plutarch podkreśla, że Fabiusz ze zdobytego miasta nie zabrał posągów bogów, które mogłyby uświetnić jego triumf, a skupił się głównie na zajęciu skarbcza, co bardziej odpowiadało senatowi (Liv., 27. 15. 1–6, Cic., *Verr.*, 2. 4. 135, Plut., *Fab.*, 21. 1–5). Jednak Strabon wspomina, że agora w Tarence została ogołocona niemal z każdego posągu – podobnie jak Syrakuzy (Strab., VI, 3,1; Ziółkowski 1980: 172). Zapewne więc Fabiusz pozostawił na miejscu tylko kolosalny posąg Jowisza, a pomniejsze, jak chociażby Heraklesa, przeniósł podobnie jak Marcellus do Rzymu (Plin., *Nat.*, XXXIV, 40; Plut., *Fab.*, 22, 6; Miles 2008: 69; Bravi 2014: 28–29). Paradoksalnie, o tak okazałych łupach jak ten Marcellusa mamy tylko szczątkowe informacje, przez co ustalenie jakie dzieła trafiły do Rzymu, jest zadaniem praktycznie niewykonalnym. Tylko dzięki porównaniu zdobyczy

Marcellusa z Syrakuz i Fabiusza z Tarentu możemy wywnioskować, mniej więcej ile skarbów trafiło do Wiecznego Miasta. Cynceron wspomina o dwóch Globach Archimedesesa, z których pierwszy umieszczony został w ślubowanej przez Marcellusa świątyni *Honos et Virtus*, drugi natomiast w domu wodza (Liv., XXV, 40, XXVII 25, XXIX, 11; Cic., *De rep.*, 21; Ovid., *Fast.*, VI, 290; Val. Max., I, 1, 8; Plut., *Marc.*, 28). Być może z Syrakuz Rzymianie zagrabili również posąg Apollona dłuta Leocharesa oraz obraz Heleny pędzla Zeuksisa (Plin., *Nat.*, 35. 66). Z relacji Pliniusza Starszego nie można jednak wywnioskować tego jednoznacznie. Zdobywcę uzupełnił skarbiec królewski oraz spora ilość srebra i brązu wykorzystanego przy zdobieniu świątyń (Plin., *Nat.*, 34. 13). Według Adriano La Regina, który podczas swych badań zajął się analizą znajdujących się na bazach czy brązach napisów „inwentarzowych” (*Tabulae signorum*), posąg konny, który obecnie eksponowany jest w Palazzo dei Conservatori mógł być jednym z wielu łupów przywiezionych przez Marcellusa z Syrakuz (La Regina 1991: 5). Dzieło to pochodziło z przełomu V i VI wieku p.n.e., a odkryte zostało przy vicolo dell’Atleta w roku 1849. Na grzbiecie konia znajduje się otwór świadczący, że w miejscu tym znajdował się posąg jeźdźcy, który niestety zaginął. Na udzie konia z kolei została wyryta inskrypcja: (*In*) *L(ibro) I (Loco) XXVIII*, drugi napis, a w zasadzie pojedyncza litera zachowała się na jednym z ramion monumentu: *C*. Opierając się na kształcie liter, La Regina stwierdził, że pierwszy tekst pochodzi z końca III wieku p.n.e., gdyż podobna forma zapisu, (przedłużona litera L), została zastosowana w inskrypcji „inwentarzowej” na bazie, posągu Heraklesa, zdeponowanego w Rzymie w roku 217 p.n.e. (CIL I. 2. 607). Drugi napis z posągu konnego włoski badacz datuje natomiast na II wiek p.n.e., kiedy monument mógł zostać przeniesiony ze świątyni *Honos et Virtus* w inne miejsce. Badacze do dnia dzisiejszego spierają się gdzie dzieło mogło być ustawione. Według koncepcji La Regina litera *C*, mogła określać następującą lokalizację: *ad templum Castoris* bądź *ad Circum*. Z kolei Claudio Parisi Presicce zasugerował, że posąg został umieszczony na wzgórzu kapitollińskim. Niestety ze względu na lakoniczność przekazów ostateczna lokalizacja posągu musi pozostać tylko w sferze hipotez. Choć zważywszy na popularność wyścigów konnych teza, że posąg mógł zostać przeniesiony do cyrku wydaje się całkiem możliwa (La Regina 1991: 5; Parisi Presicce 2013: 174–175). Część dzieł sztuki została zdeponowana przez wodza również w innych częściach Rzymu, o czym świadczą odkryte inskrypcje. Pierwszy z napisów został odnaleziony przy San Pietro in Vinoli, a jego treść jest następująca: *M. Claudius M. f. consol Hinnad cepit* (*Konsul M. Klaudiusz syn Marka zdobywcę z Enny*),

drugi: *Martei M. Claudius M. f. consol dedit* (Marsowi konsul M. Klaudiusz syn Marka poświęca). Inskrypcja ta została odnaleziona przy bramie świętego Sebastiana i jest częścią donacji, która została poświęcona Marsowi w jego świątyni przy via Appia (CIL I. 2. 608; CIL I. 2. 609). Na podstawie tych szczątkowych przekazów widać wyraźnie, że Marcellus zdobyte dzieła sztuki umieścił w wielu częściach miasta, gdyż świątynia *Honos et Virtus*, w której Cyceron i Liwiusz widzieli jeszcze część łupów tj. glob Archimedes, została konsekrowana dopiero po śmierci wodza w roku 205 p.n.e. Według Plutarcha obywatele zareagowali pozytywnie na przywiezione przez wodza z Syrakuz *ornamenta*, co według Mylsa McDonnell'a było efektem tego, że dzieła te reprezentowały zupełnie inną formę artystyczną, niż wystawiane do tej pory posągi bogów (Plut., *Marc.*, 21, McDonnell 2006: 74–76). Amerykański badacz uważa, że po grabieży Syrakuz do Rzymu trafiły najwspanialsze greckie posągi i obrazy, wśród których znajdowało się wiele wizerunków nagich bogów do tej pory w mieście nad Tybrem rzadko prezentowanych. Monumenty przywiezione przez Marcellusa swą formą miały szczególnie oddziaływać na młodych obywateli, dla których wizerunki nagich herosów reprezentowały siłę i kult ciała, tak ważny w zmilitaryzowanym rzymskim społeczeństwie. Uważam, że koncepcja przedstawiona przez McDonnell'a jest wystarczającym dowodem, aby podchodzić do grabieży Syrakuz jako momentu przełomowego w kwestii gromadzenia zdobytych dzieł sztuki. Pomimo, że w większości przypadków dla Rzymian liczył się głównie kruszec z którego wykonane było dzieło, to w opisach przedstawiających zdobycz Marcellusa widać, że dla części obywateli również inne czynniki miały znaczenie. Chociażby treść, którą dany posąg wyrażał.

Świątynia *Honos et Virtus* powstała nie bez problemów i została konsekrowana dopiero w roku 205 p.n.e., przez syna Marcellusa. Pierwszy przybytek poświęcony *Honos* ufundował w roku 233 p.n.e., zdobywca Tarentu Fabiusz Maksimus Kunktator. Jedenaście lat później Marcellus podczas bitwy pod Clastidium ślubował wnieść świątynię dla dwóch bóstw *Honos* i *Virtus*, którą starał się konsekrować w roku 208 p.n.e. Wódz postanowił zrekonstruować całą poświęconą przez Fabiusza personifikacji *Honori* i dodać do niej kult *Męstwa*, jednak sprzeciw zgłosiło kolegium pontyfików (Cic., *De Nat. Deor.*, II, 61; Liv., XXVII, 25; Plut., *Marc* 28; Steinby1996: 31–33; Pietilä-Castrén 1987: 56; Ziółkowski 1992: 58). Według McDonnell jednym ze zwolenników wstrzymania konsekracji świątyni mógł być sam Fabiusz, gdyż przybytek ten był nierozdzielnie związany z procesją *transvectio equitum*, która została zreformowana przez jego przodka (McDonnell 2006: 80). Uważam tę hipotezę za przeko-

nująca, gdyż pomimo tego, że Fabiusz i Marcellus byli w źródłach określani jako *tarcza i miecz* Rzymu, to reprezentowali dwie odmienne koncepcje prowadzenia wojny z Hannibalem. W związku z tym niechęć Fabiusza, co do konsekracji w jednej świątyni personifikacji dwóch rzymskich cnót jest zasadna. W tym wypadku Marcellus musiał przeznaczyć większą część łupów, aby odbudować przybytek *Honos* oraz wznieść celę dla *Virtus* (Val. Max. I, 1, 8). Nowa świątynia, w której wnętrzu znalazły się posągi dwóch cnót tak istotnych podczas każdej wojny, stała przy *Porta Capena* i od końca III wieku p.n.e., cieszyła się sporą popularnością.

Najbardziej nurtującym zagadnieniem dla wielu autorów badających problem grabieży Syrakuz przez Marcellusa jest kwestia religijna, a ściślej mówiąc świętokradztwo, którego miał się dopuścić wódz po zdobyciu miasta. Temat ten wzbudzał wiele kontrowersji już w czasach antycznych (Polyb., IX, 10; Liv., XXV, 40, 1-3; Plut., *Marc.*, 19–21), co doskonale widoczne jest w relacjach Polibiusza, Liwiusza, Plutarcha, a także Cycerona, który tonuje pesymistyczne nastroje historyków względem wodza:

Romam quae adportata sunt, ad aedem Honoris et Virtutis itemque aliis in locis videmus. Nihil in aedibus, nihil in hortis posuit, nihil in suburbano; putavit, si urbis ornamenta domum suam non contulisset, domum suam ornamento urbi futuram [...] (Cic., *Verr.*, II, 4, 121) – Rzeczy [m.in. dzieła sztuki – A. Jarych] które zostały przeniesione do Rzymu, możemy oglądać przed świątynią Męstwa i Honoru oraz w innych miejscach. [Marcellus jednak nic z zagrabionych skarbów – Jarych] nie ustawił w domu prywatnym, ogrodzie czy willi podmiejskiej. Uważał, że jego dom może być ozdobą miasta, tylko wtedy gdy nie przyozdobi go ornamentami należącymi do miasta [tj. łupami z Syrakuz] [...] (przeł. Jarych).

Retor w charakterystyczny dla siebie sposób opisuje czyny Marcellusa, który wiele posągów przeznaczył na upiększenie miasta, gdzie do czasu grabieży Syrakuz można było oglądać tylko zakrwawione łupy, broń i pancerze przypominające o wcześniejszych triumfach (Plut., *Marc.*, 21). Z kolei Liwiusz wspomina wizytę wysłanników z Syrakuz, którzy w roku 210 p.n.e. oburzeni grabieżą własnego mienia, pragnęli dociec swych racji przed rzymskim senatem (Liv., XXVI, 30. Cass. Dio., XV, 57, Rives 1993: 32–35). Oburzenie Syrakuzan spowodowane było złamaniem przez Marcellusa obietnicy, w której zobowiązał się, że Rzymianie zadowolą się tylko skarbcem królewskim, a mienie prywatne zostanie nienaruszone. Marcellus został oskarżony również o brak chęci pertrakcji z miastem, które w razie podpisania układu pokojowego mogłoby liczyć na zachowanie swych dóbr materialnych (Liv., XXVI, 32. 6). Syrakuzana-

nie zarzucali także wodzowi, że poprzez grabież świątyń okradł nie tylko mieszkańców ale także samych bogów. Senat rzymski również był podzielony na zwolenników i przeciwników wodza, co doskonale widoczne jest w mowie Tytusa Manliusza Torkwatusa, który wytyka Marcellusowi błędy podczas zdobywania miasta:

[...] inter tyrannorum et ducis Romani certamina praemium uictoris in medio positam urbem pulcherrimam ac nobilissimam perisse, horreum atque aerarium quondam populi Romani, cuius munificentia ac donis multis tempestatibus, hoc denique ipso Punico bello adiuta ornataque res publica esset; si ab inferis existat rex Hiero fidissimus imperii Romani cultor, quo ore aut Syracusas aut Romam ei ostendi posse, cum, ubi semirutam ac spoliata patriam respexerit, ingrediens Romam in uestibulo urbis, prope in porta, spolia patriae suae uisurus sit [...] (Liv., XXVI, 32) – w walce między tyranami, a wodzem rzymskim zginęło, wystawione jako nagroda zwycięzcy najpiękniejsze i najświetniejsze miasto, niegdyś spichlerz i skarbiec narodu rzymskiego. Hojność tego miasta idary wspaniałe, podtrzymywały chwałę rzeczypospolitej w wieluburzliwych chwilach, a w końcu i w tej wojnie punickiej. Gdyby władca Hieron wrócił z podziemia, ten najwierniejszy czciciel państwa rzymskiego z jakim obliczem można by mu pokazać Syrakuzy i Rzym, skoro tam by zobaczył na wpół zburzoną i odartą ojczyznę, a wchodząc do Rzymu w przedśionku miasta, niemal w bramie, łupu ze swojej stolicy [...] (przeł. Brożek 1981).

Być może do ograbienia Syrakuz z masy posągów mogłoby wcale nie dojść. Marcellus zapewne zadowoliliby się skarbcem królewskim. Jednak rozkaz senatu, aby skarbiec przekazać pod „kuratę państwową”, wzbudził zapewne w wodzu chęć szybkiego wzbogacenia się w inny sposób, a najlepszą ku temu okazją było zagrabienie poszczególnych posągów, które można byłoby przetopić, bądź zaspokoić własną chęć posiadania drogocennych przedmiotów (Miles 2008: 68; Ziółkowski 1980: 172) Być może łzy wodza, o których wspomina w żywotach Plutarch (Plut., *Marc.*, 19; Veyne 2000: 431), były spowodowane informacją o decyzji senatu w jaki sposób wykorzystać osławiony skarbiec królewski, którego wartość (jak się okazało) była znacznie niższa niż oczekiwano (Liv., XXV, 30). W takim wypadku, również wyżej wspomniany przekaz Cycerona wydawać się może zdecydowanie zwodniczy i pełen kontrastów, gdzie na dwóch odrębnych biegunach znajdowałyby się szczodroblivy Marcellus przenoszący dzieła sztuki w celu upiększenia Rzymu i Werres, który wzbogacał tylko własną galerię obrazów i posągów (Miles 2008: 105–143; Woźniak 1983: 147). Należy jednak ostrożnie podchodzić do fragmentów *In Verrem* pamiętając, że jest to mowa oskarżycielska, mająca na celu zdyskredytowanie nieuczciwego namiestnika Sycylii poprzez kontrastowe zestawienie cech i osobowości.

W relacji tej czyny Marcellusa przedstawione zostały w jak najlepszym świetle, aby tylko dowieść winy nieuczciwego namiestnika, który w konsekwencji musiał uciekać do Massalii.

Kolejny z zarzutów wobec Marcellusa dotyczył niewłaściwego potraktowania posągów bogów podczas owacji, co doprowadziło do oskarżeń o świętokradztwo: Μάρκελλον δ' ήτιωντοπρωτον μέν ως επίφθορον ποιούντα τήν πόλιν, ού μόνον άνθρωπων, αλλά καιθεων οιον αιχμαλώτων άγομένων έν αυτή και πομπευομένων, έπειτα ότι τόνδήμον είθισμένον πολεμείν ή γεωργείν [...] (Plut., Marc., 21. 4) – Marcellusowi zarzucono przede wszystkim to, że miasto czyni przedmiotem nienawiści i to nie tylko ludzkiej, ale i boskiej: Wodzi się bogów po mieście w pochodzie triumfalnym jakoby jeńców wojennych [...] (przeł. Brożek 1981).

Zwrócić należy jednak uwagę, czy świętokradztwo, o które został oskarżony Marcellus, nie było tylko wybiegiem czysto literackim mającym, na celu podkreślenie niechęci Liwiusza i Plutarcha do procederu grabieży dzieł sztuki Hellady. Sztuki, która w konsekwencji wyparła starsze terakotowe posągi bogów rzymskich. Z okresu Republiki znamy tylko dwa przypadki tak ostrego ataku na wodzów przywożących do miasta łupy w formie posągów (Liv., XLII, 3; Östenberg: 80–83). Zarówno w przypadku Marcellusa jak i Marka Fulwiusza Nobiliora, oskarżenia członków senatu dotyczyły *sacrilegium*, którego mieli dopuścić się głównodowodzący. Jednakże pomówienia części senatorów nie trafiały na podatny grunt, umożliwiając tym samym wspomnianym wyżej wodzom dalszą karierę polityczną. Ida Östenberg w przekonujący sposób wykazała, że oskarżenia wodzów o świętokradztwo były istotne tylko dla greckich autorów, podchodzących do posągów jako personifikacji bogów, podczas gdy dla Rzymian były to jedynie łupy wojenne (Östenberg 2009: 82–83). Samooskarżenie było bezpodstawne, gdyż łupy te zostały zdobyte prawem wojny (*ius bellum*). W konsekwencji część mieszkańców Syrakuz postanowiła zaś uhonorować Marcellusa igrzyskami (*Marcellia*) oraz poprosiła go, aby miasto objął patronatem (Rives 1993: 33). Interesujący jest również fakt, że zarówno w przypadku Marcellusa, jak i Nobiliora, posągi zostały ustawione w nowo ufundowanych przybytkach (*Honos et Virtus* oraz *Hercules Musarum*), (Bastien 2008: 32; Steinby 1996: 17–18), które w konsekwencji świadomie, bądź nieświadomie stały się jednymi z pierwszych „muzeów sztuki politycznej” (CIL I. 2. 615; CIL, I. 2. 616; Pietilä-Castrén 1987: 123; Jarych 2015: 315–320). Wykorzystanie przez wodzów łupów wojennych podczas dekorowania świątyń stało się jednym z wielu elementów autoprezentacji samych fundatorów, którzy na bazach posą-

gów kazali wyryć inskrypcje wyjaśniające z jakiego miasta pochodziły dzieła i przez kogo zostały zdobyte. Dzięki temu od początku II wieku p.n.e. wodzowie prześcigali się w fundowaniu coraz to okazalszych świątyń wypełnionych licznymi łupami z Grecji czy Azji Mniejszej (Brillowski 2010: 161–170), które stawały się również symbolem zwycięstwa nad pokonanym wrogiem (Shatzman 1972: 204; Pietilä-Castrén 1987). Doskonałym podsumowaniem procesu zmian moralnych oraz estetycznych Rzymian między III a I wiekiem p.n.e., może być mowa, którą Liwiusz przypisał Katonowi Starszemu, bezpośrednio odnosząca się jednak do czasów Oktawiana Augusta i chęci powrotu do *mos maiorum* (Gruen 1995: 112–113):

Saepe me querentem de feminarum, saepe de uirorum nec de priuatorum modo sed etiam magistratum sumptibus audistis, diuersisque duobus uitis, auaritia et luxuria, ciuitatem laborare, quae pestes omnia magna imperia euerterunt. haec ego, quo melior laetiorque in dies fortuna rei publicae est, quo magis imperium crescit iam in Graeciam Asiamque transcendimus omnibus libidinum inlecebris repletas et regias etiam adtrectamus gazas, eo plus horreo, ne illae magis res nos ceperint quam nos illas. infesta, mihi credite, signa ab Syracusis inlata sunt huic urbi. iam nimis multos audio Corinthi et Athenarum ornamenta laudantes mirantesque et antefixa fictilia deorum Romanorum ridentes. ego hos malo propitios deos et ita spero futuros, si in suis manere sedibus patiemur[...] (Liv., XXXIV, 4) – Nieraz słyszeliście, jak występowałem przeciw wydatkom kobiet, wydatkom mężczyzn, i to nie tylko ludzi prywatnych, ale także ludzi na urzędach. Mówiłem, że społeczeństwo nasze choruje na dwie wielkie, kłócące się ze sobą wady, zachłanność i rozrzutność, a te zarazy wywracają wszystkie wielkie państwa. Tego ja, im lepszy i z każdym dniem pomyślniejszy jest los Rzeczypospolitej i rośnie nasze państwo – przechodzimy przecież już do Grecji i Azji i sięgamy po pełne wielkich pokus i nawet królewskie skarby – tym bardziej się boję, by te rzeczy nie zawładnęły nami więcej niż my nimi. Ku naszemu zagrożeniu, wierzcie mi, dopuszczono do najazdu posągów z Syrakuz na to nasze miasto. Za dużo już słyszę takich, co wychwalają ozdoby Koryntu i Aten i śmieją się ze zdobiących domy figurek bogów rzymskich, z gliny lepionych. Ja tam wolę tych naszych życzliwych nam bogów. I wierzę, że takimi pozostaną, jeśli im pozwolimy pozostać nadal na swoich miejscach [...] (przeł. Brożek 1981).

Słowa te należy odbierać jednak z dużą ostrożnością, gdyż pokazują one podwójną naturę Rzymian, którzy z jednej strony chcą powrotu do dawnych tradycji, z drugiej natomiast chcą się zdobyć łupami, które podkreślają ich status w basenie Morza Śródziemnego oraz podporządkowanie się pokonanych wrogów. Reasumując, grabież Syrakuz z 212 roku p.n.e. zapoczątkowała zmianę w rzymskiej estetyce, która do schyłku III wieku p.n.e. rozwijała się silnie pod wpływami kultury etruskiej. Zmiana estetyczna doskonale widoczna jest już w roku 189 p.n.e., kiedy to Nobilior ograbił Ambrakie, pozostawiając w niej

tylko gliniane rzeźby, które w Rzymie zostały już wyparte przez znacznie bardziej okazałe marmurowe posągi bogów z greckich miast położonych na południu Italii.

mgr Adam Jakub Jarych
Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Archeologii
ul. Uniwersytecka 3
90-137 Łódź
adamjarych@yahoo.pl

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Appianus, *Historia Romana*, ed. L. Mendelssohn, Bibliotheca Teubneriana, Leipzig 1879.
- Cicero, *Orationes in C. Verrem*, ed. A. Clark, W. Peterson, Oxford University Press, Oxford 1917.
- Corpus Inscriptionum Latinarum* (CIL), Berlin 1853.
- De Re Publica*, ed. C.F. Mueller, Leipzig 1889.
- Eutropius, *Breviarium ad Urbe condita*, ed. J. Watson, London 1886.
- Florus, *Epitome de T. Livio Bellorum Omnium Annorum Septingentorum Libri Duo*, ed. E. Seymour Forster, New York 1929.
- Livius, *Ab urbe condita*, ed. W. Weissenborn, Berlin 1872.
- Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, przeł. M. Brożek, Wrocław 1981.
- Ovidius, *Fasti*, ed. J. G. Frazer, London 1933.
- Plinius Maior, *Naturalis Historia*, ed. K. Friedrich, T. Mayhoff, Leipzig 1906.
- Plutarchus, *Vitae parallelae*, ed. B. Perrin, Cambridge 1917
- Plutarch, *Żywoty sławnych mężów (Z żywotów równoległych)*, przeł. M. Brożek, Wrocław 1976.
- Polybius, *Historiae*, ed. T. Büttner-Wobst, Leipzig 1893.
- Polibiusz, *Dzieje*, przeł. S. Hammer, M. Brożek, Wrocław 1962.
- Servius, *In Vergilii Aeneidos libros*, ed. G. Thilo, Leipzig 1881.
- Strabo, *Geographica*, ed. A. Meineke, Leipzig 1877.

Valerius Maximus, *Factorum et dictorum memorabiliom*, ed. K. F. Kempf, Leipzig 1888.

Opracowania

- Balbuza K. (2005), *Triumfator; Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki Cesarstwa*, Poznańskie Studia Historyczne, Poznań.
- Bastien J. L. (2008), *Les Temples Votifs de la Rome Republicaine: Monumentalisation et Celebration des Ceremonies du Triomphe*, [w:] *Roma Illustrata. Representations de la ville*, ed. P. Fleury, O. Desbordes, Presses Universitaires de Caen, Caen, s. 30–47.
- Beard M. (2009), *The Roman Triumph*, Belknap Press, London.
- Bradford Churchill J. (1999), *Ex qua quod vellent facerent: Roman Magistrates' Authority over Praeda and Manubiae*, „Transactions of the American Philological Association”, t. 129, s.85–116.
- Bravi A. (2014), *Griechische Kunstwerke im Politischen Leben Roms und Konstantinopels*, De Gruyter, Berlin, New York.
- Brillowski W. (2010), *O kolekcjonerstwie sztuki greckiej w Rzymie u schyłku republiki i w początkach pryncypatu*, [w:] *Zbytek i Ubóstwo w starożytności i średnio-wieczu*, red. L. Kostuch, K. Ryszewska, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce, s. 161–171.
- Briscoe J. (2008), *The Second Punic War*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, VIII, eds. A. E. Astin, F. W. Walbank, M. W. Frederiksen, R. M. Ogilvie, Cambridge University Press, Cambridge, s. 44–80.
- Broughton T. R. S. (1951), *The Magistrates of the Roman Republic*, vol. I, American Philological Association, New York.
- Brunt P. A. (1971), *Italian Manpower 225 B.C.- A.D. 14*, Oxford University Press, Oxford.
- Coarelli F. (2000), *Rom. Ein Archäologischer Führer*, Philipp von Zabern Verlag, Mainz am Rhein.
- Coarelli F. (2007), *Rome and Environs. An Archaeological Guide*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles, London.
- Coarelli F., Torelli M. (2000), *Sicilia*, Guide archeologiche Laterza, 5 ed., Roma–Bari.
- Ehlers W. (1939), *Triumphus*, [w:] *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft (RE)*, Bd. VIIA,1, ed. W. Kroll, K. Mittelhaus, Metzler Verlag, Stuttgart, s. 493–511.
- Gruen E. S. (1995), *Culture and National Identity in Republican Rome*, Cornell University Press, Ithaca US.
- Jaczynowska M. (1984), *Kult wodzów rzymskich w okresie Republiki*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” vol. III, s. 157–165.

- Jarych A. (2015) *How The Romans Looted Works Of Art. From The Third To The First Century B.C – The Case Of Ambracia's Plunder in 189 B.C.*, [w:] *Cult And Votive Monuments In The Roman Provinces*, ed. C. G. Alexandrescu, Mega Publishing House, Cluj-Napoca, s. 315–320.
- Kay F. (2014), *Rome's Economic Revolution*, Oxford Studies on the Roman Economy, Univerity Press, Oxford.
- Kumaniecki K. (1989), *Cyzeron i jego współcześni*, wyd. 2, Czytelnik, Warszawa.
- Künzl E. (1988), *Der römische Triumph. Siegesfeiern im antiken Rom*, Beck's Archäologische Bibliothek, München.
- La Regina A. (1991), *Tabulae signorum urbis Romae*, [w:] *Rotunda Diocletiani Sculture decorative delle terme nel Museo Nazionale Romano*, ed. G. Bulian, D. Candilio, M. R. Di Mino, de Luca edizioni d'arte, Roma.
- Leveque P. (1957), *Pyrrhos*, Bibl. Des Éc. Franc. d'Ath. Et de Rome, fasc. 185, De Boccard, Paris.
- Lewis C., Short C. (1963), *A Latin Dictionary*, Clarendon Press, Oxford.
- Maxfield V. A. (1981), *The Military Decorations of the Roman Army*, University of California Press, Berkeley-Los Angeles.
- McDonnell M. (2006), *Roman Aesthetics and the Spoils of Syracuse*, [w:] *Representations of War in Ancient Rome*, ed. S. Dillon, K. E. Welch, University Press, Cambridge, s. 68–90.
- Miles M. (2008), *Art as Plunder: The Ancient Origins of Debate about Culture Property*, University Press, Cambridge.
- Orlin E. M. (2002), *Temples, Religion and Politics in the Roman Republic*, Brill Academic, Boston.
- Östenberg I. (2009), *Staging the World: Spoils Captive and Representations in the Roman Triumphal Procession*, University Press, Oxford.
- Parisi Presicce C. (2013), *Ein Bronzepferd für mehrere Reiter. Die Entdeckung eines griechisches Originals in Rom*, [w:] *Zurück zur Klassik. Ein neuer Blick auf das alte Griechenland*, Exhibition catalogue, ed. V. Brinkmann, Hirmer Verlag, Frankfurt, s. 169–179.
- Pape M. (1975), *Griechische Kunstwerke aus Kriegsbeute und ihre Öffentliche Aufstellung in Rom*, Universität Hamburg, Hamburg.
- Pietilä-Castrén L. (1987), *Magnificentia publica. The victory monuments of the Roman Generals in the Era of the Punic Wars*, Societas Scientiarum Fennica, Helsinki.
- Popławski M. S. (2011), *Bellum Romanum. Sakralność wojny i prawa rzymskiego*, Wydawnictwo KUL, Lublin.

- Rawson E. (2008), *Roman tradition and the Greek World*, [w:] *The Cambridge Ancient History*, VIII, eds. A.E. Astin, F.W. Walbank, M.W. Frederiksen, R.M. Ogilvie, Cambridge University Press, Cambridge, s. 422–475.
- Rives J. B. (1993), *Marcellus and the Syracusans*, „Classical Philology”, t. 88, s. 32–35.
- Rosenstein N. (2011), *War, wealth and consuls*, [w:] *Consuls and Res Publica*, eds. H. Beck, A. Dupla, M. Jehne, F. Pina Polo, University Press, Cambridge, s. 133–159.
- Rutledge S. (2012), *Ancient Rome as a Museum. Power, Identity and the Culture of Collecting*, University Press, Oxford.
- Shatzman I. (1972), *The Roman General's Authority Over Booty*, „Historia”, t. 21, s. 177–205.
- Shatzman I. (1975), *Senatorial Wealth and Roman Politics*, Collection Latomus, 142, Bruxelles.
- Steinby E. M. (1996), *Lexicon Topographicum Urbis Rome*. 3, Quasar, Roma.
- Torelli M. (1968), *Il donario di M. Fulvio Flacco nell'area di S. Omobono*, „Quaderni dell'Istituto di Topografia Antica della Università di Roma”, 5, s. 71–76.
- Versnel H. S. (1970), *Triumphus. An inquiry into the origin development and meaning of Roman triumph*, Brill Press, Leiden.
- Veyne P. (2000) *Humanitas, Rzymianie i nie-Rzymianie*, [w:] *Człowiek Rzymu*, ed. A. Giardini, przeł. P. Bravo, Świat Książki, Warszawa, s. 419–451.
- Vogel K. H. (1948), *Zur rechtlichen Behandlung der römischen Kriegsgewinne*, „Zeitschrift der Savigny – Stiftung für Rechtsgeschichten”, t. 66, s. 394–423.
- Waurick G. (1975), *Kunstraub der Römer. Untersuchungen zu den Anfängen anhand der Inschriften*, „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseum”, Bd. 22, s. 1–46.
- Weis H. A. (2003), *Gaius Verres and the Roman Art Market: Consumption and Connoisseurship in Verrine II 4*, [w:] *O tempora o mores! Römische Werte und römische Literatur in den letzten Jahrzehnten der Republik*, eds. A. Haltenhoff, A. Heil, F.-H. Mutschler, Beiträge zur Altertumskunde 171, Leipzig, s. 355–400.
- Welch K. E. (2006), *Domi Militariaeque: Roman Domestic Aesthetics and War Booty in the Republic*, [w:] *Representations of War in Ancient Rome*, eds. S. Dillon, K. E. Welch, University Press, Cambridge, s. 91–161.
- Wikarjak J. (1984), *Ovatio*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” vol. III, s. 33–45.
- Woźniak E. (1983), *Verres jako kolekcjoner posągów greckich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, t. 9, s. 147–157.
- Woźniak E. (1994), *Marek Tulliusz Cyzeron a sztuka grecka*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, t. 6, s. 97–114.

- Ziółkowski A. (1980), *Lupy wojenne Rzymu III–I wiek p.n.e. Pochodzenie, podział, sposób wykorzystania*, Warszawa, (maszynopis rozprawy doktorskiej w archiwum UW).
- Ziółkowski A. (1992), *The Temples of Mid-Republican Rome And Their Historical and Topographical Context*, L'Erma di Bretschneider, Rome.
- Ziółkowski A. (1993), *Urbs direpta or how the Romans sacked cities*, [w:] *War and Society in the Roman World*, eds. J. Rich, G. Shipley, Routledge, London-New York, s. 69–92.

SUMMARY

DIREPTIO SYRACUSE – A FEW COMMENTS ON THE LOOTING OF WORKS OF ART IN THE PERIOD OF THE ROMAN REPUBLIC

Direptio Syracuse (212 BC) from the statues and paintings, it was not the first such case in the world of republican Rome. However, for the first time a Roman general, in this case Mark Claudius Marcellus, exposed the spoils in such an expressive way, during *ovatio* in Rome. Thereby, he launched the „Hellenization of art” of ancient Rome. This article draws the attention to a number of factors relating to the looting of Greek art, which was becoming more and more popular during the first Punic War. Moreover, it focuses on the aesthetic changes in the Roman art in the third and second century BC.